

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 256 (11 018)

Poznań, wtorek 13 listopada 1979

Cena 1 zł
Wyd. AP

Demonstracje w Bejrucie

Trwa okupacja Ambasady USA w Iranie

Fanatyczni studenci islamscy nadal okupują budynek Ambasady USA w Teheranie. Prze trzymują oni zakładników, w tym 60 dyplomatów amerykańskich, domagając się przekazania przez Stany Zjednoczone b. szacha, który przebywa na leczeniu w USA. Studenci moglibyśmy okupujący ambasadę rozpoczęli 5-dniowy post, który, jak zapowiedzieli, ma być kolejnym krokiem ich walki „z wielkim szatanem amerykańskim”.

★

Już drugi raz w tym tygodniu przed ambasadą amerykańską w Bejrucie libańscy i irańscy studenci demonstrowali przeciwko władzom USA, żądając wydania sądowi islamskiemu w Iranie byłego szacha tego kraju. (PAP)

Obrady sejmowej komisji

Gospodarka paliwowo-energetyczna w przemyśle lekkim

Sejmowa Komisja Przemysłu Lekkiego rozpatrzyła 12 bm. aktualną sytuację w zakresie gospodarki paliwowo-energetycznej w tej gałęzi gospodarki. Jak wynika z materiałów przedstawionych przez resort, moc urządzeń odbiorczych zainstalowanych w przemyśle lekkim wynosi ok. 1500 MW. Obecny limit poboru mocy w godzinach szczytu określony jest natomiast na około 484 MW. Wymaga to niezwykle oszczędnej i racjonalnej gospodarki energią oraz podjęcia kroków ograniczających straty z tytułu przerw w dostawach prądu. W poselskiej dyskusji akcentowano również potrzebę znacznej moderniza-

cji urządzeń energetycznych — głównie kotłów. Równie ważną sprawą jest zgromadzenie wystarczających zapasów węgla i dostosowanie jego jakości do technologicznych warunków spalania. Przemysł lekki jest obecnie — jak wynika z materiałów resortu — lepiej zaopatrzony w paliwa niż w roku ubiegłym. Ujawniają się jednak — co podkreślali posłowie — duże rozbieżności w wielkości zapasów zgromadzonych w poszczególnych zakładach.

Wiele uwagi poświęcono pracom służb energetycznych zakładów i zjednoczeń. Wskazywano na konieczność lepszej koordynacji z ich strony przy wyznaczaniu poszczególnych urza-

dzeń, aby nie powodowało to zbyt dużych strat produkcyjnych. Chodzi też — jak podkreślali posłowie — o wcześniejsze powiadamianie odbiorców o przewidywanym przerwaniu dostaw prądu.

Posłowie pozytywnie ocenili przedsięwzięcia resortu zmierzające do obniżenia energochłonności. Zdaniem posłów w programie rozwojowym resortu więcej miejsca poświęcić należy likwidacji dysproporcji między nowoczesnym parkiem maszynowym a przestarzałą już obecnie bazą energetyczną.

Obradom przewodniczył pos. Bolesław Koperski (PZPR).

PAP

Kampania sprawozdawczo-wyborcza w ZSMP

Dokonania i nowe zadania młodych

Trzy i pół roku temu powstał Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, skupiający dwa i pół miliona młodych ludzi — pracujących, przygotowujących się do podjęcia pracy, odbywających służbę wojskową. W kwietniu przyszłego roku obradować będzie jego drugi zjazd.

Po swych poprzednikach przejął on wiele sprawozdań i cennych form działalności młodej w miastach i na wsi; ich program poszerzył o nowe inicjatywy.

Dobiega końca kampania sprawozdawczo-wyborcza związku na szczeblu podstawowym.

Dzisiaj np. dwa zebrania — miejsko-gminne i gminne kończą kolejny etap kampanii w Konińskim; dwa jeszcze — w Czerwonaku i Suchym Lesie odbędą się w Poznańskim; za kończyły się w Leszczyńskim. Choć w każdym województwie kampania młodzieżowa przebiega z różnym nasileniem, nie ma w Wielkopolsce dnia, w którym młodzież nie sumowała by swych dokonań i nie określała kierunków przyszłej społeczno-zawodowej aktywności.

Z dyskusji wynika przeświadczenie, że lata osiemdziesiąte przyniosą — również młodzieży — również młodość.

Dokończenie na str. 2

Przemówienie Jana Pawła II

Watykan rehabilituje Galileusza

Przemawiając na uroczystym posiedzeniu Watykańskiej Akademii Nauk, poświęconym uczczeniu 100. rocznicy urodzin twórcy teorii względności — Alberta Einsteina, Papież Jan Paweł II formalnie zrehabilitował potępionego w XVII wieku przez inkwizycję wielkiego fizyka, astronoma i filozofa włoskiego — Galileusza.

Wskazując, że Galileusz, podobnie jak Einstein otworzył nową epokę w dziejach ludzkości, Jan Paweł II oświadczył: „w od różnieniu od tego uczoności, który pragniemy, dziś uciec w obecności Kolegów Kardynalskich i w Pałacu Apostolskim, Galileusz musiał wiele przecierpieć — czego nie możemy ukrywać — ze strony osobistości i instytucji kościelnych”.

Papież wyraził przekonanie, że naukowcy różnych specjalności powinni przeprowadzić gruntowną analizę w kwestii prześladowań Galileusza przez Kościół, uznać „krzywdy, których doznał i w ten sposób „usunąć nieufność, którą ta sprawa jeszcze obecnie wywołuje”.

Niedzielną prasę włoską, cytując fragmenty przemówienia Papieża na posiedzeniu Watykańskiej Akademii Nauk, wyraża przekonanie, że Galileusz został obecnie, po raz pierwszy, formalnie zrehabilitowany przez Kościół, co nastąpiło wprawdzie z ponad 3 wiekowym opóźnieniem, ale stanowi cenny dla postępu przejaw samokrytyki ze strony najwyższej kościelnej władzy. (PAP)

Genewskie konsultacje w sprawie Namibii

W Genewie rozpoczęły się w poniedziałek międzynarodowe konsultacje w sprawie niepodległości Namibii okupowanej przez Afrykę Południową. W imieniu ONZ, przez rasistów południowoafrykańskich. Z inicjatywą konsultacji wystąpił sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim, zapraszając do udziału w nich m. in. przedstawicieli rządów Angolii, Botswany, Afryki Południowej, Zambii oraz przedstawicieli Organizacji Ludu Afryki Południowo-Zachodniej (SWAPO).

(PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

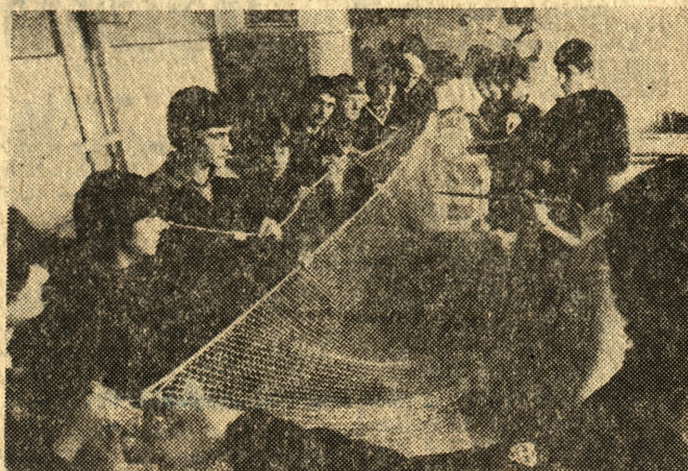
Nowy rząd turecki

Prezydent Turcji, Fahri Korutürk, zaakceptował listę nowego rządu tureckiego, przedstawioną mu w poniedziałek przez premiera Süleymana Demirela, przewodniczącego Partii Sprawiedliwości. Nowy gabinet liczy 23 ministrów. Ministrem spraw zagranicznych został Hayrettin Erkin, obrony — Ahmet İhsan Birinci, a finansów — İsmet Sezgin.

Posiedzenie OPEC

W poniedziałek rozpoczęło się w Wiedniu posiedzenie Komisji Ekonomicznej OPEC, poświęcone problemom związanym z pracami

W Giżycku szkoła rybaków



W skład Zespołu Szkół Rolniczych w Giżycku wchodzi jedna z nielicznych szkół tego typu — Zasadnicza Szkoła Rybacka. Tu zdobywają wiedzę przyszli rybacy śródlądowi tj. łowiący na rzekach i jeziorach. Na pobliskim jeziorze w Bogacku mają możliwość sprawdzenia swoich umiejętności, tam dokonują pierwszych samodzielnych połowów.

Co roku szkołę opuszcza około 40 absolwentów, którzy w większości podejmują pracę w Państwowych Gospodarstwach Rybackich. Na zdjęciu: uczniowie klasy I podczas zajęć z wicia i naprawy sieci.

CAF — fot. Moroz

Nie ma szans na uratowanie pozostałych

Znaleziono zwłoki dwóch górników

Z niesłabnącą energią prowadzona jest nadal akcja ratownicza w kopalni „Silesia” w Czerwicach — Dziedzicach. Zastępy ratownicze pokonały rozległy zawał, zagrażający dostęp do odciętej partii kopalni na tzw. poziomie zerowym i dotarli do dwóch nieżyjących współtowarzyszy pracy: górnik — Józefa Pawłusa i nadzłogara — Tadeusza Heredy. Dalsza penetracja wyrobisk uniemożliwiła jednak wysoka temperatura, dochodząca miejscami pod stropem chodnika do 90 stopni.

O ostatnich dniach akcji mówili 11 bm. ratownicy i członkowie jej sztabu, wybitni specjaliści.

Mgr inż. Władysław Hezner — kierownik akcji na dole: pierwszy dotarli do znalezionych górników ratownicy z kopalni „Rozbark”. Z olbrzymim wysiłkiem, czołgając się po spągu chodnika, w piątek w godzinach wieczornych wydobyli ciało Józefa Pawłusa. Dopiero następnego dnia rano udało się wydostać na powierzchnię ciało Tadeusza Heredy. Tych kilkanaście godzin naj-

piej mówi o skali trudności, z jakimi przyszło nam walczyć.

Erwin Maroszek — zastępcy drużyny ratowniczej, górnik strażak kopalni „Silesia”. Jest to najtrudniejsza akcja, w której dotychczas brałem udział. Z najwyższym wysiłkiem dochodzimy do zagrożonych miejsc. Panuje wysoka temperatura, słaba widoczność. Woda, która gasi się ogniska pożarowe, rozmywa spąg. Jest ślisko. A dalej znowu żar parzy nogi. Idąc do odciętej partii kopalni pokonujemy niesłychanie stroma, 400-metrową pochylnię, pod kątem około 28 stopni.

Mgr inż. Antoni Kukuczka — dyrektor Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego w Bytomiu: W ciągu każdej doby w kopalni „Silesia” pracuje 400 ratowników z różnych kopalni: najlepsze, najbardziej do świadczone zastępy. Mamy do dyspozycji wszystkie najnowsze środki techniczne i urządzenia ratownicze, jakimi rozporządza światowe górnictwo. Aparatura, którą zainstalowaliśmy na dole, umożliwia nam na bieżąco śledzenie

Dokończenie na str. 2

Zakończyło się spotkanie młodzieży europejskiej

Na Węgrzech zakończyło się trzydniowe konsultacyjne spotkanie młodzieży europejskiej, w którym uczestniczyło 140 przedstawicieli 19 międzynarodowych i 40 krajowych organizacji młodzieżowych, reprezentujących różne tendencje polityczne.

Uczestnicy spotkania jednomyślnie uznali, że współpraca organizacji młodzieżowych powinna rozwijać się zgodnie z zasadami aktu końcowego KBWE. Za najważniejszą dziedzinę współpracy uznano sprawę pokoju, bezpieczeństwa, odprężenia i rozbrojenia. (PAP)

Festiwal filmów naukowych i technicznych

W Ośrodku Postępu Technicznego w Katowicach zainaugurowany został wczoraj VIII Międzynarodowy Festiwal Filmów Naukowych i Technicznych. Na konkursowych pokazach zaprezentowanych zosta-

nie 105 filmów zrealizowanych w ostatnich latach przez 66 wytwórni z czternastu państw, m. in. z Bułgarii, CSRS, Francji, NRD, RFN, Wielkiej Brytanii, USA i Związku Radzieckiego. (PAP)

Pierwsi uczestnicy wspólnego działania

W ubiegłym tygodniu wysunęliśmy wobec czytelników „Głosu” hasło: OSZCZĘDNI ŻYJĄ LEPIEJ. Ta dewiza zapropomowaliśmy Wielkopolanom wspólne działania na rzecz oszczędzania tych wszystkich wartości — dóbr materialnych własnych i cudzych, środków finansowych, energii, czasu pracy — którymi współtworzymy nasz jutrzejszy byt.

Chodzi — po pierwsze — o ograniczenie i likwidowanie marnotrawstwa i — po drugie — o przemyślane i skuteczne spożytkowanie tych wszystkich środków dla łatwiejszego osiągnięcia celu.

Dla takiego właśnie działania chcemy skupić wszystkich wokół hasła OSZCZĘDNI ŻYJĄ LEPIEJ i dlatego zwróciliśmy się o deklarowanie swego udziału.

Otrzymaaliśmy już pierwsze odpowiedzi — zobowiązania, od osób prywatnych, od zespołów pracowniczych. Oto one:

▲ Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego w

Poznań: załoga zwiększy oszczędności materiałów pędnych i smarów, zmniejszy czas napraw profilaktycznych taboru, zapobiegnie pustym przebiegom (w tym celu przy



gotuje do 20 bm. odpowiedni program działania).

▲ Michalina Stanisłewska, emerytka z Poznania — wpłacać będzie na książeczkę PKO po 100 zł każdego miesiąca.

▲ Bronisław Skorupski ze Śmigła, zmniejszy zużycie energii elektrycznej w domu, dbając o wyłączenie wszel-

kiego zbędnego oświetlenia i urządzeń elektrycznych.

▲ Florian Beredyński, rolnik-emeryt z Goździelowa — zbierze reszki kukurydzy po kombajnach z 0,25 ha i przeznaczy na karmę dla inwentarza.

▲ Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Poznaniu — dzięki lepszej pracy załogi obniży koszty tak zwanych siat nadzwyczajnych (np. z tytułu płaconych kar umownych) — wartości 4 mln zł, do końca br.

▲ Okręgowe Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych w Poznaniu — do końca roku dostarczy dodatkowo do przemysłu papiernicznego około 30 ton makulatury, co umożliwi zaoszczędzenie 80 m sześć. drewna.

To są pierwsze z deklaracji, które napłynęły do „Głosu” od czytelników. Każde z tych zobowiązań, choćby komuś wydało się błahe — jest ważne i cenne. Dokumentuje bowiem postawę w rozwiązywaniu spraw własnych i wspólnych.

NASZE POLSKIE SPRAWY (4)

Każdej rodzinie mieszkanie

Kto czeka na nowe mieszkanie, temu się wydaje, że nadal buduje się polski. Kto otrzymał nowe mieszkanie, ten widzi, że buduje się więcej niż to widać z okien, powiedział, pokój wynajmowanego lub udostępnionego przez rodzinę. Bo też to prawda, że tak dużo mieszkań jak w latach siedemdziesiątych nie przekazano jeszcze w żadnym dziesięcioleciu. Do końca przyszłego roku ma być ich ogółem 2,7 miliona. To milion więcej niż w poprzedniej dekadzie. I więcej zarazem niż spodziewaliśmy się wybudować. Najpierw — w pierwszym pięcioleciu powiodło się zbudować o 200 tysięcy mieszkań więcej niż przewidywał program VI Zjazdu partii, a teraz, w bieżącym pięcioleciu — do końca przyszłego roku — nowych mieszkań ma być o 400 tysięcy więcej niż w pierwszej połowie naszej dekady. Gdyby postęp w tej dziedzinie przedstawiałby obrazowo, trzeba by powiedzieć, że w przyszłym roku zbudujemy dwa razy więcej mieszkań niż przed dziesięciu laty.

Ta skala postępu, chociaż przecież wręcz olbrzymia, nie zadowala jednak tych, którzy długo czekają na samodzielne bądź większe niż dotychczas mieszkanie. To zrozumiałe, ale prawdą jest i to, że dotychczasowy postęp każdego przybliża do tego ważnego celu. W latach siedemdziesiątych (do zeszłego roku włącznie) już 6,6 mln osób wprowadziło się do nowo zbudowanych w tym okresie mieszkań, zaś do końca przyszłego roku liczba takich osób zwiększy się do około 9 milionów. Tak, przeszło czwarta część ludności całego kraju znacznie polepszy w tym dziesięcioleciu swoje warunki mieszkaniowe, wprowadzając się do nowych bloków. A do tego trzeba dodać i te rodziny, które wprowadziły się do mieszkań wcale nie starych, często bardzo funkcjonalnych, opuszczonych przez osoby przeprowadzające się do nowych mieszkań. Pamiętajmy i o tym, że w całym dziesięcioleciu zbudowano ponadto pół miliona domów jednorodzinnych.

Taka jest droga, którą już udało się pokonać, realizując program wytyczony przez partię, a konsekwentnie zmierzający do tego, by każda polska rodzina jak najszybciej mogła uzyskać samodzielne mieszkanie.

Satysfakcja tych, którzy już doczekali się takich mieszkań, byłaby większa, pełniejsza, gdyby wszędzie jakoś budynków była dobra. Gdyby, zwłaszcza na niektórych osiedlach, ludziom na głowy nie spadały tynki z sufitów, gdyby tak szybko nie psuły się podłogi. A

gdyby nie to — ileż to materiałów można by zaoszczędzić na nowe budynki, iluż pracowników, zajmujących się czasami przez długie miesiące naprawami usterek, mogłoby budować kolejne domy... I te sprawy powinny być naszą wspólną troską. Jednocześnie formułując to Wytyczne Komitetu Centralnego partii na VIII Zjazd, stwierdzając w części zawierającej propozycję na lata osiemdziesiąte: „Biorąc pod uwagę, że w najbliższym czasie, w związku z realizacją zadań w zakresie budownictwa mieszkaniowego”.

Ile w tym zakresie trzeba zrobić, to najlepiej wiedzą sami budowlani, którzy przecież nie są nieświadomi błędów, które się popełnia z takich czy innych przyczyn. Pozostaje tedy coś szybciej usuwać powody opóźnień w budowie, obniżyć koszty stawiania domów, nie godzić się z tym, co pogarsza jakość mieszkań. Nie może być alternatyw: albo szybko będą mieszkania jako takiej jakości, albo nie wykona się planów. Po prostu nie opłaca się budować mieszkań złej jakości, a budować trzeba coraz więcej. Czy jest to możliwe? Z pewnością tak, podobnie jak — wbrew opinii pesymistów — właśnie w latach siedemdziesiątych powiodło się zbudować znacznie więcej mieszkań niż kiedykolwiek w podobnym okresie, i to jednocześnie więcej niż z tych lat dawniej; dziewięć lat temu przeciętne mieszkanie miało 44 metry kwadratowe powierzchni użytkowej, teraz — już 52. Zgodnie ze społecznymi, uzasadnionymi wnioskami i potrzebami, zgłaszanymi w dyskusji przed poprzednim zjazdem partii.

Postęp jest niewątpliwy, ale i trudności są niemałe. Wciąż w sferze postulatów społeczeństwa, ujmowanych także w uchwałach Biura Politycznego Komitetu Centralnego partii, pozostaje terminowe oddanie do użytku placówek handlowych, oświatowych i usługowych. Te obiekty, nazywane towarzyszącymi, zbyt często i zbyt lekka ręka przenosi się z jednego planu rocznego do drugiego, czasami trzeciego. Z oczywistą szkodą dla mieszkańców nowych osiedli. Stąd stwierdzenie w Wytycznych, że do terminowego oddawania takich obiektów należy przywiązywać szczególną uwagę. Intencją tego sformułowania jest niedopuszczalna: nie można opóźniać tego, co jest szczególnie potrzebne i ważne.

Na pierwszą połowę lat osiemdziesiątych planuje się oddanie

do użytku co najmniej 1 700 tysięcy mieszkań. Znowu więcej niż w jakimkolwiek podobnym okresie. Z tym, że teraz po raz pierwszy u nas stwierdza się, że na ów 1,7 mln mieszkań składać się będą m. in. także mieszkania zmodernizowane, wyposażone równie dobrze jak nowe; takich w przyszłym pięcioleciu ma być 150 tysięcy. W ogóle z dużym naciskiem mówi się w Wytycznych o konieczności poprawienia troski o istniejące budynki mieszkalne. W tej dziedzinie wyjątkowo dużo zależy od samych lokatorów, od spółdzielczych samorządów mieszkaniowych. Liczne wielkopolskie przykłady potwierdzają, że może to być działalność wielce skuteczna. Należy ją jednak upowszechnić, doskonalić.

Mieszkania trzeba budować, o nie dbać, ale też baczyć, by były należycie rozdzielane. W tej mierze nadrzędnym — według Wytycznych — celem ma być umocnienie rodziny. By zaś zapewnienie każdej rodzinie samodzielnego mieszkania nie pozostało tylko hasłem, Wytyczne zwracają uwagę organów administracji i władz spółdzielczych na potrzebę sprawiedliwego rozdziału mieszkań. W szczególności należy brać pod uwagę liczebność i sytuację socjalną rodzin, a mając to właśnie na względzie — doskonały system kredytowy w wkładach mieszkaniowych. Zakładowe fundusze mieszkaniowe tak należy dzielić — stwierdzają Wytyczne — by także tą drogą zwiększać pomoc w szczególności dla rodzin wielodzietnych, niepełnych, najniższej zarabiających, dla młodych małżeństw.

Ze względów społecznych równie istotne znaczenie ma postulat rozszerzenia i udoskonalenia systemu zamiany mieszkań, bo przecież i tym sposobem zaspokoić można potrzeby niejednej rodziny. Myślę, że nie przypadkowo połączono to z zapowiedzią skuteczniejszego zwalczania spekulacji mieszkaniowej.

Jak w każdej dziedzinie, tak i w sferze polityki mieszkaniowej najwięcej zależy od skuteczności wykonywania nakreślonych programów. Te, które zawierała Wytyczne na VIII Zjazd PZPR, stwarzają realną podstawę do tego, by do 1985 roku 1 700 tysięcy rodzin otrzymało nowe bądź zmodernizowane mieszkanie, a jeszcze więcej polepszyło swą sytuację dzięki zmniejszeniu zagęszczenia.

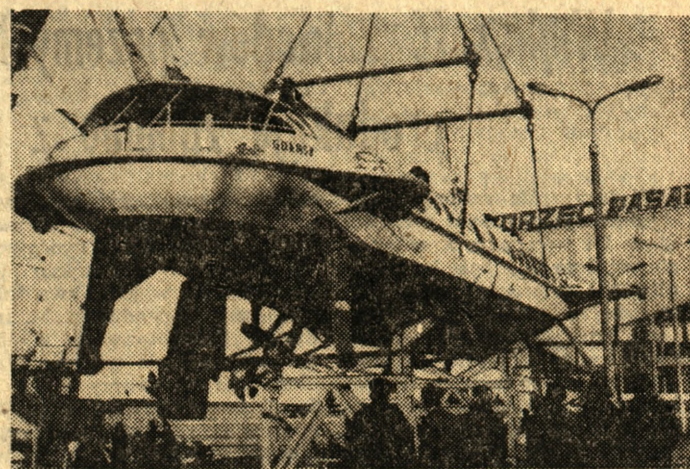
To ambitny program, który może liczyć na konkretne poparcie nie tylko przez budowlanych.

TADEUSZ KACZMAREK

Remonty wodołotów

Zakończył się sezon przewozów morskimi wodołotami. Teraz wciąga się je na ląd (na zdjęciu) by poddać koniecznym, okresowym przeglądom i naprawom. Po pobycie na „zimowisku” będą mogły wiosną znów wypłynąć, by służyć licznom na wybrzeżu wycieczkom.

CAF — fot. Ukłejewski



Z początku były opory. W każdym razie entuzjazmu na pewno nie było. Bo to już tkwi w mentalności ludzi, że z niechęcią podchodzi do nowego. Dotychczas w Poznańskich Zakładach Opon Samochodowych „Stomil” pracowano wprawdzie na trzy zmiany, ale nie w ruchu ciągłym. Wszystkie niedziele, święta, a także dodatkowo trzecie zmiany w soboty — były wolne.

A teraz praca „w świątki, piątki”. Czyli także w niedziele, które przecież mieli zawsze dla siebie, na ryby, grzyby, te lewizje, spacerzy z rodzinami. W wigilię, w Sylwestra... I to jest bez wątpienia minus wprowadzonego w „Stomilu” czterobrygadowego systemu pracy.

Korzyści dla pracownika są takie: zamiast 44 godzin w tygodniu, pracuje 42, w miesiącu ma średnio od 6 do 9 dni wolnych (w tym jedną niedzielę). Wynika to z tego, że z czterech brygad, w ciągu jednej doby pracują trzy, po osiem godzin, a czwarta wypocząła. Przykładowo: brygada pracuje po 2 dni na pierwszej i drugiej zmianie, 3 dni na trzeciej, po czym ma 2 dni wolne, przychodzi do pracy na 7 dni, dwa dni wolne, znowu 7 dni pracują i 3 dni wolne. Taki cykl powtarza się przez cały rok.

Zwiększenie liczby wolnych dni szczególnie sobie chwala pracownicy zamiejscowi, którzy teraz mniej godzin tracą na dojazdy oraz tzw. chłoporobotnicy, którzy więcej czasu mogą poświęcić swoim uprawom.

Ponieważ w „Stomilu” praca jest zakordowana, powstaje pytanie, czy skrócenie jej czasu nie odbije się niekorzystnie na zarobkach. „Wręcz przeciwnie — wyjaśnia kierownik działu organizacji i normowania, Ryszard Nowicki — przy utrzymaniu tej samej wydajności, w nowym systemie zarabia się o około 25 procent więcej. Zakład dostał preferencje płacowe i skrócenie czasu pracy jest zrównoważone podniesieniem stawki, a ponadto stosuje się stu procentowo dopłaty za pracę w niedziele i święta. Pierwsze cztery brygady (czyli tzw. gniazdo produkcyjne) zaczęły pracować w no-

Tak pracują w „Stomilu”

Czysty zysk z czterobrygadówki

wym systemie w zakładzie w Bolechowicach, w czerwcu br. Za nimi poszli następni: od sierpnia cały wydział bieżnikowania opon przeszedł na „czterobrygadówkę”, a od września — wydział walcowni w zakładzie w Poznaniu.

Ludzie z innych wydziałów przyglądali się z początku dość nieufnie, ale szybko się przekonali i teraz sami się dopominają, żeby pracować w nowym systemie: w ostatnich dniach kilka takich gniazd utworzono na wydziale opon ciężarowych. W sumie w systemie czterobrygadowym pracuje obecnie ponad 500 osób.

Planuje się dalsze rozszerzenie „czterobrygadówki”, którą będzie objęty cały wydział opon ciężarowych oraz wydział opon wielkogabarytowych (z wyjątkiem tych stanowisk, na których dwuzmianowa praca maszyn zaspokaja potrzeby produkcyjne). Uwarunkowane jest to jednak naborem kolejnych pracowników.

System czterobrygadowy wymaga zwiększenia liczebności załogi. I to dokładnie o jedną czwartą w stosunku do liczby pracowników, którzy wchodzi w ten system. W „Stomilu” już wcześniej brakowało rąk do pracy; wprowadzenie w części zakładu „czterobrygadówki” wymaga zatrudnienia dodatkowo 380 ludzi. Do tej pory przyjęto 220, a i w dalszym ciągu zatrudnia się codziennie około 10 nowych osób.

Wysoka lokata „Stomila” na poznańskim rynku pracy spowodowała m. in. priorytety, jakie uzyskał zakład w związku z wprowadzeniem nowego systemu, m. in. podwyższone stawki, zwiększone szanse na otrzymanie mieszkania. A i sam system ludzie się nie intuszyli. Coraz częściej ci, którzy zgłaszają się do pracy w „Stomilu”, zastrzegają się, że chcą pracować w „czterobrygadówce”. Chociaż bywa i tak,

że nie bardzo wiedzą, na czym ten system polega (w Poznaniu stosuje go w niewielkim zakresie Huta Szkła w Antoninku).

W sensie społecznym celem systemu czterobrygadowego jest skrócenie czasu pracy ludzi zatrudnionych w szczególnie uciążliwych warunkach (hutnictwo metali i szkła, górnictwo, teraz przemysł oponiarski). W sensie ekonomicznym — pełne wykorzystanie maszyn i urządzeń. „Stomilowskie” maszyny do produkcji i bieżnikowania opon, których tak bardzo w kraju brakuje, w systemie trzyzmianowym „odpoczywały” od godz. 18 w sobotę do godz. 6 w poniedziałek. Przy „czterobrygadówce” ich wykorzystanie zwiększa się o 36 godzin w ciągu tygodnia. Pozwoli to na zwiększenie produkcji opon.

Na przyszły rok będziemy mogli przyjąć wyższy plan sprzedaży — mówi zastępca dyrektora „Stomila”, Jerzy Szrama. — Na razie nie możemy jeszcze mówić o polepszeniu wyników produkcji; nowo przyjęci pracownicy dopiero się szkolą. A w przypadku konfektionerów opon, trwa to kilka miesięcy. Musi się również zwiększyć operatywność służb utrzymania ruchu, gdyż w nowym systemie bardzo ważna jest sprawność maszyn, które pracują „bez wstchnienia”.

Wprowadzenie pracy w ruchu ciągłym w jednym z największych zakładów Poznania, rodzi określone problemy. Na przykład komunikacyjne — „Stomil” dowozi pracowników własnymi autokarami, ale przygotowanie się również do rozmów z WPK na temat zwiększenia częstotliwości niektórych linii w niedziele i święta; podobnie z PKS, któ-

Dokończenie na str 4

GRAZYNA SZULAK

„Morze Pienińskie”

W okolicach Czorsztyna powstaje wielka zaporą wodna na Dunajcu, którego wody utworzą na przełomie 1980/81 roku „Morze Pienińskie”. Będzie to dobrodziejstwo dla mieszkańców Podhala, gdzie w okresie ulewnych deszczów wody Dunajca powodowały znaczne szkody na tamtejszych terenach. Pracami ziemno-budowlanymi kieruje sztab fachowców z Karpacczego Przedsiębiorstwa Budowy Zapor Wodnych „Hydrobudowa”.

Równolegle przystąpiono do opracowania i wstępnego zagospodarowania obrzeża przyszłego „Morza Pienińskiego”. Pomysłano o całości terenu, okalającego przyszły akwen, przewidując tam budowę nowoczesnych obiektów turystycznych i komunalnych.

W przyszłości nad „Morzem Pienińskim” powstanie baza sportowo-rekreacyjna dla 15 000 wczasowiczów i turystów. (PAP)

Klienci dość powszechnie utyskują na złą jakość towarów. Nie tylko w kolejkach sklepowych, czasem także i w sadach. Ale wówczas skarga jest już oskarżeniem. Oczywiście, sprawy, które trafiają do sądów, nie dotyczą butów, źle skrojonych przedmiotów. Któż bowiem nie niesie koszty procesu, kto zechce tracić czas, aby upomnieć się o tysiąc złotych? Zdarcza się co prawda także i procesy o lodówkę, ale to już, jak mawiają prawnicy, za przyczyną desperatów.

Desperatem nie jest natomiast człowiek, który upomina się o 140 000 złotych. I dlatego wśród 5656 spraw, które w roku 1978 wpłynęły do sądów na tle tzw. rękojmi i gwarancji, większość dotyczyła wyrobów tej właśnie wartości — mianowicie „Fiat 125 p”. Usterki „Fiat 125 p” stały się na tyle ważnym problemem społecznym, że sady postanowiły przeprowadzić analizę spraw im poświęconych. Na 105 zbędnych spraw w sądach całego kraju rozstrzygnięto tylko 12 klientów okazały się całkowicie bezzasadne. Klient-

Tracimy na tym wszyscy

Bubel przed sądem

ci upominają się o odszkodowanie, tzn. zwrot kosztów samochodu, bądź też zamianę wadliwego towaru na użyteczny. Oskarżonym jest zawsze sprzedawca, czyli na ogół „Polmozyby”, ponieważ tak przewiduje Kodeks Karny (od odpowiedzialności sprzedawcy za polecany przez niego towar). Fabryki samochodów występują tylko jako współpodezwani lub świadkowie, zawsze znajdując dla siebie usprawiedliwienie. Jest nim na ogół brak części zamiennych. Winę zrzuca się na kooperantów, a wiadomo — przed sądem nie sta nie równocześnie 100 wykonawców. Skarżony sprzedawca zwraca koszt samochodu, po czym owego starego „Fiata”, który doczekał się już wyroku sądu, „Polmozyby” sprzedaje na ogół w drodze przetargu często po wyższej niż obowiązująca w salonach

cenie. Tak więc, jak widać, procesy sądowe na producentów wpływu nie mają. Zadnemu z nich krzywdy nie są w stanie wyrządzić. Ich sens polega jedynie na tym, aby ciężko doświadczony klient odzyskał swoje pieniądze.

Konfrontacje sądowe odsłaniają także kulisy tzw. kultury handlu. Oto raz pewnego „Polmozyby” w Kielecach anulował ze względu na niewielkie mechaniczne uszkodzenie lakieru gwarancję na nadwozie samochodu „Fiat 125 p”. Sąd Wojewódzki uznał cofnięcie gwarancji za bezzasadne. A Sąd Najwyższy oddalił rewizję „Polmozyby” od wyroku nakazującego wymianę nadwozia kompletnie skorodowanego. Poczył przy tym uwagę, że „Zasady rzetelności w obrocie sprzeciwiają się wyko-

stawieniu się do odpowiedzialności za ewidentne wady produkcyjne”. Wątpię, czy sprzedawca tym się specjalnie przejął. Samochód pojdzie na przetarg. Nie istnieją bowiem żadne prawdziwe sankcje ani wobec producenta, ani wobec sprzedawcy. Zresztą czy wyroki sądu mogą uzdrowić produkcję i handel?

Niewątpliwie istnieje parę obiektywnych przyczyn, dla których jakość wyrobów bywa tak niska, a także parę przyczyn subiektywnych. Po każdym procesie wewnątrzzakładowe kontrole produkcyjne powinny paść ze wstydu. Ale śmiešno, to, co piszę. Nikt przecież nie pada.

Skupiłam się na sprawie samochodu. Mimo wszystko, nie są to jedyne spory, które trafiają do sądów. Liczba pozwów wniesiona na wokandę

przez konsumentów z roku na rok wzrasta. W roku 1977 sądy w Polsce rozstrzygnęły 3950 tego typu spraw, w roku 1978 już 5270 (przy czym w 1978 r. wpłynęło do sądów 5678 spraw). W roku 1977 rozstrzygnięto powodów z tytułu dochodzonych spraw opiewały na sumę 69 mln zł. Uwzględniwszy roszczenia w wysokości 45 mln zł. W roku 1978 roszczenia klientów wynosiły 105 mln zł. Sądy uwzględniły je w stosunkowo mniejszym stopniu, mianowicie na sumę 47 mln zł.

Ale nikt się tym zanadto nie przejmie, bo przecież w gruncie rzeczy traci nie kupujący, nie sprzedający, ale państwo. A w skali całego budżetu — to przecież tylko drobniaczki. Jeśli tak rozumuje każdy producent, a wspomnieliśmy o tym, że to tylko dla tego skarży się samochody, że są drogie, a nie dlatego, że gorsze od innych towarów, to z tych drobniaczków, z tych małych, nieważnych bubli mogła by powstać wielka góra śmieci.

ANNA JAGLIŃSKA

Większość zakładów przemysłu spożywczego produkuje zgodnie z planem

W przemyśle rolno-spożywczym, który wykonał plan do III kwartału, a w okresie minionych 9 miesięcy zrealizował całoroczne zadania w tej dziedzinie w blisko 71 procentach, zdecydowana już większość, spośród przeszło 220 przedsiębiorstw tego resortu, uzyskała założone wskaźniki produkcyjne. Nie oznacza to jednak, że wszystkie już zakłady osiągnęły wymagany rytm produkcji oraz że w pełni zrealizowano asortymentowy plan dostaw wyrobów na rynek. Przekroczone np. plany produkcji odżywek sypkich dla dzieci, tłuszczy, jaj, ogórków konserwowych, koncentratu pomidorowego, warzyw mrożonych, wyrobów mrożonych mięsno-podrobowych, marynat warzywnych, fasolek konserwowych. Z różnych jednak przyczyn, głównie z powodu zaległości powstałych w pierwszych miesiącach br. oraz niedoboru opakowań, nie wyprodukowano w ciągu 3 kwartałów br. przewidzianych ilości m. in. przetworów z drobiu, konserwy bobo-vita, kompotów i owoców pasteryzowanych, soków owocowych słodzonych. W wielu przypadkach nie odbiło się to na zaopatrzeniu rynku, gdyż bieżąca produkcja uzupełniała istniejącymi zapasami tych artykułów.

Obecnie czyni się dalsze usiłowania o pełne odrobienie we wszystkich zakładach

zaległości produkcyjnych i wykonanie tegorocznych zadań. Np. w Zakładach Owocowo-Warzywnych w Łowiczu zlikwidowano w III kwartale niedobory w produkcji. M. in. dzięki przygotowaniu o 550 ton więcej, niż przewidywał plan, marynat warzywnych i fasole konserwowej. Rozwijana jest tam także produkcja nowych rodzajów konserw warzywno-mięsnych; do końca października dostarczono na rynek ponad 450 ton poszu kiwanych konserw po książaku, myśliwsku i łowicku. O 40 ton przekroczone również plan w produkcji konserw składającej się z kaszy, mięsa i pieczarek. Dużym utrudnieniem w podjęciu i rozwinięciu produkcji nowych wyrobów warzywno-mięsnych jest nadal brak opakowań i etykiet. Łącznie jednak zakłady te do starczą w br. na rynek i eksport o 700 ton więcej przetworów owocowo-warzywnych niż w roku poprzednim. Także Zakład Mleczarski w Łowiczu zintensyfikował ostatnio przerób mleka, nadrobił zaległości, wynoszące ok. 3 mln litrów tego surowca a powstałe w I półroczu br. Było to możliwe, zwłaszcza dzięki wzrostowi skupu mleka, co osiągnięto m. in. przez rozszerzenie współpracy z rolnikami, zwiększenie dla nich pomocy w postaci środków produkcji oraz usprawnienie skupu surowca.

Do branż przemysłu spożywczego, które z wyprzedzeniem realizują tegoroczny plan, należy chłodnictwo. W ciągu 3 pierwszych kwartałów br. chłodnie wykonały przeszło 77 procent zadań całorocznych. Zwiększono zarówno mrożenie owoców i warzyw oraz mrożonych wyrobów kulinarnych. Np. chłodnia w Częstochowie dostarczyły w tym roku 800 ton mrożonych truskawek, 1200 ton zamrażanych placzków, klusek śląskich, pierogów ruskich, knedli truskawkowych i śliwkowych oraz 2100 ton lodów „Calippo”. Tamtejsza chłodnia patroluje ponad 30 sklepów specjalistycznych, w których mrożonki są w ciągłej sprzedaży.

Jeden z krajowych potentatów w produkcji pieczywa cukierniczego — fabryka „Cukry Nyskie” odrobiła już zaległości produkcyjne z poprzednich miesięcy. Dzięki temu, że wysoki rytm pracy nie słabnie, istnieje szansa przekroczenia do końca roku dostaw wafli, herbatników i innych podobnych artykułów o ponad 6 000 ton. Zakłady te wprowadziły na rynek dwa nowe rodzaje wafli i herbatników w czekoladzie pn. „Zaczki”. Mają one być — jak zapewnia producent — dostarczane w tzw. długiej serii, o co dopominają się konsumenci.

PAP

Przygotowania myśliwych do zimy

Gromadzenie zapasów karmy dla leśnej zwierzyny

Tegoroczny sezon łowiecki jest dla myśliwych przede wszystkim okresem przygotowań do nadchodzącej zimy. W tym roku bowiem myśliwi znacznie ograniczyli odstrzał zwierzyny ze względu na straty, jakie poniosły niektóre jej gatunki podczas minionej wyjątkowo ciężkiej zimy. Stąd też główny wysiłek kół łowieckich, które odpowiadają za całokształt gospodarki łowieckiej w swoich obwodach, koncentruje się na zapewnieniu mieszkańcom naszych pól i lasów właściwych warunków bytowych w najtrudniejszym dla nich okresie.

Koła łowieckie kończą przygotowania pasników i karmników na najobardziej uczęszczanych przez zwierzynę i ptactwo żerowiskach. Gromadzą również odpowiednie zapasy karmy przede wszystkim: siana, lucerny, liści, odpadów zboża, żołądki i kasztanów. W znacznej części karma ta pochodzi z prowadzonych przez koła łowieckie upraw na tzw. poletkach żerowych i źródłach. Przygotowano również dużą ilość soli pastewnej, którą wykłada się w tzw. lizawkach oraz źródła wody na łowiskach do których zwierzyna musi mieć stały dostęp.

Na podstawie ubiegłorocznych doświadczeń, myśliwi li

czą też na znaczną pomoc w do karmianiu zwierzyny i dzikiego ptactwa ze strony uczniów szkół wiejskich, młodzieżowych kół Ligi Ochrony Przyrody oraz mieszkańców wsi i osad przyłesnych. Wiele kół łowieckich nawiązało w tym celu bezpośrednie kontakty ze szkołami i mieszkańcami okolicznych wsi. Szczególnie dużej pomocy mogą udzielić kołom łowieckim w akcji dokarmiania zwierzyny kółka rolnicze oraz uspołecznione gospodarstwa rolne. W zapobieganiu skutkom ciężkich warunków atmosferycznych ważne jest nie tylko dokarmianie zwierzyny, ale również zapewnienie jej możliwej bezpiecznej korzystania z ludzkiej pomocy. Stąd też sprawą niezwykle istotną jest trzymanie na uwadze psów wiejskich, które nie dopilnowane powodują znaczne straty w zwierzostanie. W roku ubiegłym np. na terenie całego kraju notowano liczne przypadki zagrożeń przez wałęsające się psy nie tylko zwierzyny drobnej, ale również sarn. Istnieje również potrzeba szerokiego społecznego przeciwdziałania kłusownictwu występującemu jeszcze w niektórych rejonach kraju. W tym względzie myśliwi liczą na zdecydowaną pomoc zarówno organów ścigania, jak też całej wiejskiej społeczności. (PAP)

W bieżącym roku

USA sprzedały broń za 6,3 miliarda dolarów

Amerykański tygodnik „Armed Forces Journal” opublikował dane na temat eksportu broni przez Stany Zjednoczone. W bieżącym roku USA sprzedały za granicę uzbrojenie o wartości ponad 6,3 miliarda dolarów. Głównym odbiorcą najnowszej amerykańskiej broni są sojusznicy z Paktu Północnoatlantyckiego oraz „kraje zaprzyjaźnione”, szczególnie ważne z punktu widzenia strategicznych interesów Stanów Zjednoczonych. Wartość dostaw do krajów członkowskich NATO osiągnęła 815 mln dolarów. Głównymi partnerami handlowymi są Republika Federalna Niemiec oraz Wielka Brytania.

USA, ignorując protesty międzynarodowej społeczności, a przede wszystkim krajów arabskich, dostarczyły Izraelowi duże ilości broni i technologii wojskowych na sumę 230 mln dolarów. Waszyngton kontynuuje także pomoc wojskową dla Korei Południowej, przyczyniając się tym samym do utrzymania napięcia na tym półwyspie. Dla rządu w Seulu przewidziano pomoc wojskową w wysokości 134 milionów dolarów. (PAP)

Boliwia

Żałoba ku czci ofiar wojskowego przewrotu

W niedzielę w La Paz odbyły się uroczystości żałobne dla uczczenia pamięci ponad 200 osób, które zginęły po listopadowym przewrocie wojskowym w Boliwii. Jak podaliśmy, w ub. tygodniu doszło do licznych starć zbrojnych między wojskiem a uczestnikami demonstracji zorganizowanymi na znak protestu przeciwko objęciu władzy przez pułkownika Alberta Natuscha. Według danych Boliwijskiej Komisji Praw Człowieka, w wyniku tych starć śmierć poniosło 207 osób, 201 osób zostało rannych, a 211 uważa się za zaginione. Wśród ofiar znajduje się wiele kobiet i dzieci.

Od soboty wiele sklepów w stolicy Boliwii zostało udekorowanych flagami narodowymi z czarnymi wstążkami. Znaki żałobne umieszczono na taksówkach i autobusach. We wszystkich kościołach odbyły się specjalne msze za ofiary ostatnich wydarzeń. W ub. tygodniu duchowni katolicy oraz metodyści oskarżyli pułkownika Natuscha o ludobójstwo.

Obrażający w Limie ministrowie spraw zagranicznych Kolumbii, Ekwadoru, Peru i Wenezueli — państw członkowskich Paktu Andyjskiego wydadli oświadczenie potępiające przewrót wojskowy w Boliwii. Oświadczenie wskazuje na łamanie praw człowieka w tym kraju, przelewanie krwi niewinnych ludzi oraz przerwanie działalności instytucji demokratycznych. Oświadczenie wyraża solidarność z narodem boliwijskim.

Boliwia, która jest członkiem Paktu Andyjskiego, nie została zaproszona na posiedzenie ministrów, uznano bowiem, że rząd pułkownika Natuscha nie jest rządem demokratycznym. (PAP)

Pojazd z silnikiem spalinowym i elektrycznym

Firma „Briggs and Stratton”, specjalizująca się w konstruowaniu silników, przedstawiła niedawno model sześciokołowego samochodu napędzanego zarówno energią elektryczną, jak i benzyną. Celem przyswajającym projektantom po jazdu była oszczędność deficytowych obecnie paliw płynnych. Pojazd, czerpiąc energię jedynie ze swego 450 kilogramowego akumulatora, ma zasięg 50-95 kilometrów i rozwija prędkość 65 kilometrów na godzinę. Można również korzystać wyłącznie z silnika spalinowego. Ma on moc 18 koni i pozwala na rozwinięcie prędkości 70 km na godzinę. 27 litrów paliwa umożliwia przejechanie 350 kilometrów. Przy wykorzystaniu obu napędów, maksymalna prędkość wynosi 90 km/godz. Dwa dodatkowe tylnie koła mają za zadanie przenosić znaczny ciężar baterii akumulatorowej. Prototyp został skonstruowany w celu przekonania się, czy pojazd tego typu może stanowić praktyczną alternatywę dla samochodów konwencjonalnych. (PAP)

sport-sport

W VI Rajdzie Wielkiego Października

Reprezentanci CSRS bezkonkurencyjni

Zgodnie z oczekiwaniami zakończył się VI międzynarodowy samochodowy Rajd Wielkiego Października, organizowany przez Klub Motorowy Winiogrody, TPPr, PZMot i Poznańską Spółdzielnię Mieszkaniową pod patronatem „Gazety Zachodniej”. Już po pierwszym etapie, którym była nocna jazda po drogach wokół Poznania wiadomym było, że zwycięży któraś z załóg CSRS. Zawodnicy tego kraju od lat należą do europejskiej czołówki, co udokumentowali zajęciem na pierwszym etapie 9 miejsc w pierwszej dziesiątce sklasyfikowa-

nych samochodów. A warto przypomnieć, że do rajdu wystartowały 132 załogi reprezentujące 6 państw: CSRS, Jugosławie, NRD, Węgry, ZSRR i Polskę.

Drugi etap nie przyniósł zasadniczych zmian. Ostatecznie zwyciężyło małżeństwo Strimiska, przed załogą W. i L. Riha kowie oraz L. Rujbrem i W. Ja ruskim (wszyscy CSRS). Najlepszą z polskich załóg P. Lipczyński — K. Lach z Poznania uplasowała się na 20 pozycji. W punktacji zespołowej zwyciężył AMK Brno przed AZK Brno i AMK Praga. (wił)

Świetne wyniki pływaków Lecha

Na pływalni Poznań rozegrały zawody pływackie dzieci okręgu poznańskiego, które stanowią eliminacje do mistrzostw Polski. Rywalizowano w 36 konkurencjach. Bardzo dobrze spisywały się dzieci Lecha, które odniosły osiemnaście zwycięstw będących udziałem P. Langsch, M. Nowaka, P. Czechowskiego, T. Durki, K. Lemańskiego, M. Ciesielskiej, K. Szumańskiej i R. Wróbel. Sześć pierwszych miejsc zdobyła Warta (Z. Kaczmarek, P. Wojtaszński, Z. Lipińska, K. Kowalczyk); pięć Iskra Komin (H. Turek, M. Piugot);

pięć Olimpia (A. Wojdat, M. Garczyński, M. Konecki, B. Karczewski) i dwa Poznań (P. Grzędzielewski, M. Fagasiński). Dodać należy, że Renata Wróbel z Lecha poprawiła rekord Polski na 100 m stylem klasycznym o 1,1 sek. uzyskując czas 1:26,4. Na szcze gólne podkreślenie zasługuje właśnie postawa zawodników Lecha, którzy jak wiemy, bez względu na brak pływalni — dwa obiekty w Poznaniu są w remoncie — nadal w tej kategorii osiągają najlepsze wyniki w okręgu poznańskim. (h)

Turniej Grand Prix

W. Fibak i T. Okker w finale debla

Wojciech Fibak i Tom Okker awansowali do finału gry podwójnej turnieju tenisowego Grand Prix w Sztokholmie. Debel polsko-holenderski wygrał z parą Bruce Manson i Andy Pattison 6:4, 6:3. W finale Fibak i jego partner spotkają się z Johnem McEnroe i Peterem Flemingiem. (PAP)

Udany start

judoków Olimpij

Z udziałem ponad 100 zawodników rozegrano w Lublinie ogólnopolski turniej klasyfikacyjny judo juniorów. Kolejny raz na tego typu imprezie dobrze wypadli zawodnicy poznańskiej Olimpij, których sześciu tam startowało. Najlepiej spisał się Henryk Kusza, który w wadze do 78 kg wywalczył drugie miejsce oraz Robert Jezierski, który również zajął drugą lokatę w wadze powyżej 95 kg. Trzecie miejsca zajęli — Zbigniew Jagła w wadze powyżej 95 kg i Piotr Pokrywka w wadze do 95 kg. (h)

Ze sportu szkolnego

Dobiegły końca eliminacje spotkań szkół ponadpodstawowych w piłce nożnej. W rozgrywkach, którym patronował Szkolny Związek Sportowy, wzięły udział 44 zespoły podzielone na dwie grupy grające systemem pucharowym.

Mecze półfinałowe odbędą się na wiosnę, a wystąpią w nich: IX Liceum Ogólnokształcące Poznań — Liceum Ogólnokształcące ze Środy oraz Zespół Szkół Rolniczych z Wrześni — Zespół Szkół Zawodowych FOS Ponar Poznań. (kar)

Zakończył się pierwszy rzut za wodów szkolnej ligi lekkoatletycznej. Wystąpiło w nim prawie 1600 zawodniczek i zawodników w dwóch kategoriach wiekowych.

W grupie starszej (roczniki 61 i 62) startowało 39 zespołów. Pierwsze miejsce zajął zespół Szkół Rolniczych z Wrześni — 1275 pkt., wyprzedzając LO Puszczkowo — 1132 pkt., oraz LO Szamotuły — 1118 pkt., III LO Poznań — 1112 pkt., ZSR Środa — 1106 pkt., I LO Poznań — 1025 pkt.

Natomiast w grupie młodszej (roczniki 63 i 64) startowało 41 zespołów. Zwycięstwo odniosło LO Puszczkowo — 1102 pkt., przed ZSR Września — 965 pkt., LO Szamotuły 951 pkt., ZSR Środa — 941 pkt., LO Kórnik — 938 pkt., i VI LO Poznań — 901 pkt.

Drugi rzut ligi odbędzie się w maju przyszłego roku i wyłoni on mistrza województwa poznańskiego na rok szkolny 1979/80. (jz)

HUMOR I SATYRA



— Czas iść do domu Edwin, zbyt nadwyręzasz wzrok.

Czysty zysk z czterobrygadówki

Dokończenie ze str. 3

rej autobusy nie na wszystkich liniach kursują w dni świąteczne. Inny problem, to opieka nad dziećmi — żłobki i przedszkola czynne są tylko w dni powszednie, a przecież w ruchu ciągłym pracują również kobiety.

Nowe zadania, stoją także przed służbami socjalnymi „Stomila”, które zastanawiają się nad tym, co proponować ludziom dysponującym czasem wolnym do 9 dni w miesiącu. Myśli się m. in. o organizowaniu oprócz wycieczek

sobotnio-niedzielnich, również imprez dwu- i trzydniowych w dni powszednie.

Stopniowo trzeba więc będzie rozwiązywać wiele spraw. Przede wszystkim organizacyjnie. Czyli niewielkim kosztem w porównaniu do korzyści „czterobrygadówki”, która stanowi postęp w skracaniu czasu pracy oraz system umożliwiający stu procentowe wykorzystanie istniejącego potencjału produkcyjnego. To znaczy zwiększenie produkcji drogą bezinwestycyjną.

GRAZYNA SZULAK

WYNIKI-TABEL

Koszykówka

I LIGA KOBIEC

Lech — Hutnik	80:57
Lech — Wisła	63:75
Olimpia — Wisła	71:105
Olimpia — Hutnik	76:100
Stal — ŁKS	53:62
Stal — Włókniarz	52:50
AZS Katowice — Włókniarz	65:68
AZS Katowice — ŁKS	50:61
AZS Poznań — Spójnia	70:65
1. ŁKS	8 13 598-520
2. Wisła	7 13 512-453
3. Lech	7 12 532-444
4. Hutnik	7 12 475-460
5. Spójnia	7 11 492-458
6. Włókniarz	8 11 475-488
7. Stal	7 10 447-432
8. AZS Poznań	7 9 430-453
9. Olimpia	7 9 489-509
10. AZS Katowice	7 8 408-422

Siatkówka

II LIGA KOBIEC

GRUPA I

AZS-AWF Poznań — ŁKS	2:3 i 0:3
Budowlani — Sarmata	3:2 i 2:3
Polonez — Ogniwo	3:0 i 3:0
ChKS Łódź — Gedania	3:1 i 3:0
AZS Białystok — Warmia	3:2 i 2:3
1. ŁKS	8 8 24-7
2. Warmia	8 5 19-12
3. Budowlani	8 5 20-14
4. ChKS Łódź	8 5 17-12
5. Sarmata	8 5 18-14
6. AZS-AWF P-a	8 4 15-17
7. Polonez	8 3 13-16
8. Gedania	8 3 11-17
9. AZS Białystok	8 2 12-20
10. Ogniwo	8 0 4-24

Praca

Pracownia krawiecka zatrudni krojącym (krawiectwo lekkie). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 10922g.

Sprzedaz

Lisy hodowlane polarne sprzedam. Andrzej Elmiński, Szczecin - Lubieszyn 16, p-ta Doluje 72-002. 2921-K2

Atrakcyjną suknię ślubną biuro tania sprzedam. Szamotulska 90 m. 11 po godz. 16.30. 11579g

Kurnik 700 m2 5 km od Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11497g.

**Sprzedam bufet, babilo-
teczkę, stół tel. 206-626
godz. 17-21. 11552g**

**Matecznik chryzantem 4
kolory sprzedam. Rokiet-
nica koło Poznania, Spo-
kojna 16. 11632g**

**Marchew 30 arów (do wy-
brania) w Tarnowie Pod-
górny sprzedam. Tel.
Poznań 619-68. 11667g**

**Nowa maszynowa dziewiar-
ska dwupłytkowa „Veri-
tas” sprzedam. Os. Oświe-
cenia 71 m. 5. 11655g**

**Kozuch sprzedam. Tel.
527-20. 9829g**

Samochody

Fiat 126 rocznik 1979 po
wypadku na części sprze-
dam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
11496g.

**Wielki dom przy lesie
kupię. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
11368g.**

**Puszczykowie! Dom 5 po-
koi, kuchnia, łazienka,
c.o., budynek gospodarczy,
garaż, nad garażem
pokój, kuchnia, ogród
1200 m2 sprzedam. Tel.
Gorzów Wlkp. 53-09.
11710g**

**Sprzedam tanio domek, ga-
raż, ogród 1600 m2 na wsi.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 9396g.**

**Kupię dom z ciepłokiem,
w rozliczeniu może być
mieszkanie własnościowe.
Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 9388g.**

**Kupię dom w stanie su-
rowym, rozpoczęta budowa
względnie domek gospo-
darczy z działką budowlaną
używaną. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
9497g.**

**Bezdzietne małżeństwo
przyjme na pokój. Dobra
8 (Jeżyce). 1011g**

**Wille wolnostojące lub
bliźniacze, wolna, nowszej
architektury pilnie kupię.
Zgłoszenia pilne tel. 633-93
11673g**

Lokale

Rzeszów - kwaterekowe
dwa pokoje z kuchnią,
c.o., zamienie na podobne
lub pokój z kuchnią
w Poznaniu lub okolicy
Informacje tel. Poznań
725-69 lub oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
9954g.

Zguby

24 października w okolicy
Górzno - Sobótka gm.
Ostrów Wlkp. woj. kail-
skie zaginęły dwa psy
jamnicki gładkowłose sil-
nej budowy czarno - pod-
palane. Dla znalazcy lub
wskaziciela nagroda. Ry-
szard Koralewski, Ostrów
Wlkp. tel. 643-49 wieczor-
em. 11536g

Różne

Dnia 12 bm. około godz.
13.10 zgubiłem złoty syg-
net męski w taksówce
Fiat 125 (rozprute tylne
siedzenie) na trasie po-
stój taxi Ratajczaka -
Roosevelta. Zwrot za wy-
nagrodzeniem. Czajca 12
m. 49. 11583g

**Cyklinowanie, Kupsch, tel.
619-99 po godz. 17. 10471g**

**Parkiety bezpyłowo cy-
klinuje, lakiernie Zakład
Usługowy, Zygmunt Koc-
niak, tel. 947-79. 10373g**

**Transport bagażowy -
przewóz mebli. Cielewicz,
tel. 33-20-60. 10375g**

**Wspólnika do warsztatu
przyjmę. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 9687g.**

**Do rozprawienia atrak-
cyjnego towaru na tere-
nie południowej Polski
przyjmę akwizytorów, tel.
66-58-05 po godz. 21.
11802g**

**Cyklinowanie, lakirowa-
nie, szybkie terminy. Tel.
67-19-77 Dymek. 10641g**

**Układam płytki ścienne i
terakoty. N. Stankowski,
tel. 13-21-00. 9459g**

**Koldry z pierzyn wyko-
nuje, termin 10 dni. Pri-
znań. Kwiatowa 8, Smo-
czyńska. 9503g**

komunikat

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu zawiadamiają odbiorców gazu ziemnego m. Walcz, Chodzież, Rogoźno, Oborniki Wlkp., że: w dniach od 14 - 15 listopada br. będzie prowadzone przewonienie gazu ziemnego dla celów sprawdzenia szczelności sieci gazowej oraz wyczulenia mieszkańców na zapach gazu.

Intensywność zapachu gazu ziemnego będzie bardzo silna i będzie występowała w momencie włączenia odbiorników gazu.

W związku z powyższym o nieszczelności instalacji gazowej decyduje pojawienie się zapachu gazu ziemnego w pomieszczeniach budynku przy wyłączonych odbiornikach gazu.

Przypominamy administratorom i właścicielom nieruchomości o obowiązku kontroli szczelności instalacji gazowej zgodnie z rozporządzeniem Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z 20. 2. 1975 r. publikowanym w Dz. U. nr 8 z 19. 3. 1975 r. Kontrolę tę prosimy przeprowadzić w wyżej podanym okresie przewonienia gazu. 3762-K1

Wielkopolskie Zakłady Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu zawiadamiają odbiorców gazu miasta PILY, że:

- z dniem 14. 11. br. nastąpi zmiana zapachu gazu ziemnego
- w dniach od 14 - 15. 11. br. będzie prowadzone przewonienie gazu ziemnego dla celów sprawdzenia szczelności sieci gazowej oraz wyczulenia mieszkańców na zapach gazu.

Intensywność zapachu gazu ziemnego będzie bardzo silna i będzie występowała w momencie włączenia odbiorników gazu.

W związku z powyższym o nieszczelności instalacji gazowej decyduje pojawienie się zapachu gazu ziemnego w pomieszczeniach budynku przy wyłączonych odbiornikach gazu.

Przypominamy administratorom i właścicielom nieruchomości o obowiązku kontroli szczelności instalacji gazowej zgodnie z rozporządzeniem Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z 20. 2. 1975 r. publikowanym w Dz. U. nr 8 z 19. 3. 1975 r. Kontrolę tę prosimy przeprowadzić w wyżej podanym okresie przewonienia gazu. 3765-K1

Dnia 11 listopada br. zmarł nasz długoletni nauczyciel akademicki

dr JANUARY JAŚKOWSKI
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym straciłmy cenionego współpracownika, ofiarnego wychowawcę młodzieży i znanego kolegę.

Rodzinie składamy serdeczne wyrazy współczucia.

Rektor, Senat, Rada Zakładowa, pracownicy i studenci Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 listopada br. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie. 2699-K3

Z żalem zawiadamiamy, że 7 listopada 1979 r. zmarł nasz były długoletni zasłużony pracownik

JAN SZCZEPANIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 listopada 79 r. o godz. 9 na cmentarzu Junikowo.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, KZ PZPR oraz współpracownicy Kombinatu Budowlanego Poznań - Wschód 2697-K3

Dnia 11 listopada 1979 roku zmarł po długotrwałej chorobie w 57 roku życia, opatrzony Sakramentami św.

dr JANUARY JAŚKOWSKI
były długoletni pracownik naukowy Zakładu Anatomii Funkcjonalnej Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godzinie 13 na cmentarzu Miłostowie.

Msza św. pogrzebowa odprawiona zostanie w kościele św. Rocha o godz. 8.30.

Pogrążona w żalobie żona i rodzina

Dnia 9 listopada 1979 roku zmarł

STEFAN MIELCAREK
mistrz szklarski

zasłużony przykładowy członek Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 14, na cmentarzu przy kościele św. Marcina w Swarzędzu.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Zarząd, członkowie i pracownicy Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu. 2694-K3

Dnia 10 listopada 1979 roku zmarł nasz drogi kolega i przyjaciel młodzieży

JAN DARECKI
dyrektor Szkoły Podstawowej w Gultowach

Zegnamy Go z wielkim żalem

koleżanki i koledzy ze Szkoły Podstawowej w Gultowach 11873g

Zmarł nagle, przeżywszy lat 26, ukochany nasz syn, brat, szwagier i wujek, śp.

JERZY MIRECKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godzinie 16 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Wojska Polskiego 68 bl 4 m. 4. 11906g

Dnia 6 listopada 1979 roku, zmarł w wieku 38 lat nasz ukochany brat, stryj i wujek, śp.

dr med. MICHAŁ CHMIEL
były więzień Stalagu Hohenstein, członek ZBOWiD.

Pogrzeb odbędzie się w środę 14 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA

Poznań, Ostrów Wlkp. 11666g

† Dnia 11 listopada 1979 roku zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach w 56 roku życia, nasza najukochańsza siostra, ciocia i kuzynka

STANISŁAWA MENDYK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godzinie 14 na Miłostowie.

Siostry z rodziną 11879g

Ul. Zagórze 13 m. 22.

Dnia 9 listopada 1979 roku, zmarła

JANINA LEŚNICZAK

była długoletnia, zasłużona bibliotekarka, wybitna organizatorka sieci bibliotek i czytelnictwa dziecięcego na terenie Poznania, wyróżniona licznymi odznaczeniami państwowymi i związkowymi, szlachetny, dobry człowiek.

Zegnamy Ją z prawdziwym żalem.

Pogrzeb odbędzie się 13 listopada 1979 roku, o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Bliskim Zmarłej wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja i pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej im. E. Raczyńskiego w Poznaniu. 2696-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 listopada 1979 roku, zmarł były członek naszej Spółdzielni

STEFAN MIELCAREK
mistrz szklarski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 listopada 79 r. na cmentarzu w Swarzędzu o godz. 14.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Rada, Zarząd i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Szklarzy i Witrażystów w Poznaniu. 11805g

Dnia 8 listopada 1979 roku, zmarł emerytowany, długoletni i zasłużony pracownik naszego Przedsiębiorstwa

EDMUND SKRZYPCZAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 listopada 79 r. o godz. 13, na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i współpracownicy Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych „AMINO”. 2693-K3

Dnia 11 listopada 1979 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i wujek, śp.

MICHAŁ MAIK
powstańc wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm. o godzinie 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona żona z rodziną 11808g

Ul. Krańcowa 52 m. 116.

Dnia 9 listopada 1979 roku po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., zmarła nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 73

ANTONINA MAŃCZAK
z domu Przybyła

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm. o godzinie 8.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA

Plewiska, ul. Zielarska 7. 11853g

Dnia 11 listopada 1979 roku zmarł przeżywszy lat 37, mój kochany mąż, najdroższy tatuś, syn, zięć, brat, szwagier, kuzyn i wujek, śp.

WŁODZIMIERZ KAMYSZEK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godzinie 15.30 na cmentarzu parafialnym na Starolecie.

W głębokim smutku pogrążona żona z dziećmi i rodziną 11902g

Os. Lecha 57 m. 7.

Dnia 10 listopada 1979 roku zmarł po długich i bolesnych cierpieniach, przeżywszy lat 77, nasz drogi ojciec, dziadek i pradiadek

MARCIN KRÓLIK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Krzyżownikach.

RODZINA 11824g

† Dnia 8 listopada 1979 roku, po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczonej Olejami św. zasnęła w Bogu kochana siostra i ciocia, przeżywszy lat 68, śp.

JULIANNA BUCIORA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążone w smutku siostra i siostrzeniec 2678-U3

† Dnia 8 listopada 1979 roku zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 79, moja najukochańsza mamusia, ukochana, jedyna siostra, teściowa i babunia, śp.

JANINA CZUBIŃSKA
z domu Zboralska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o godzinie 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona córka z rodziną 11751g

Poznań, Londyn.

† Dnia 8 listopada 1979 roku zmarł namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, tatuś, brat, zięć i szwagier, śp.

JÓZEF TABERSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona żona z dziećmi i rodziną 2706-U3

Ul. Poplińskich 6 m. 2.

† Dnia 10 listopada 1979 roku zasnęł w Bogu, przeżywszy lat 86, mój najdroższy mąż, nasz ojciec, teść, dziadek i pradiadek

JÓZEF SZWAJOREK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godzinie 14 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA 11839g

Luboń, ul. Pułaskiego 3.

† Dnia 10 listopada 1979 roku zasnęł w Bogu, namaszczony Olejami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 53

JULIAN WALKOWIAK

Msza św. odprawiona zostanie w środę, 14 bm. o godz. 14 w kościele św. Andrzeja Poznań - Spławie, po czym pogrzeb.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA 11813g

Ul. Wołkowska 26a m. 1.

† Dnia 5 listopada 1979 roku zmarła namaszczona Olejami św. przeżywszy lat 71 moja ukochana matka, teściowa, nasza babunia i prababunia, śp.

MARIANNA KLICHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę 14 bm. o godz. 13, na cmentarzu junikowskim.

Strapiiona RODZINA 11631g

Ul. Małeckiego 24a.

† Dnia 5 listopada 1979 roku, zmarła w 83 roku życia po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św., pełna dobroci, życzliwości i szlachetności, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, babunia i prababunia, śp.

PELAGIA WLEKŁA
z domu Węclawik

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 14 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

Uroczystość pożegnania Zmarłej rozpocznie się o godz. 11.15.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA 2671-U3

Winogrody 33 m. 11, Wojciecha 7 m. 5.

† Dnia 7 listopada 1979 roku, zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa matka i teściowa, śp.

JANINA EINBACHER
z domu Maciejewska

Pogrzeb odbędzie się w środę 14 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia córka z mężem 11506g

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

† Dnia 9 listopada 1979 roku zmarł nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 85, śp.

ADAM WUDARCZYK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA 11735g

† W dniu 10 listopada 1979 roku zmarła przeżywszy lat 82, śp.

WANDA LISOWSKA
primo voto Ulaszynowa

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godzinie 15.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA 11844g

Ul. Wołyńska 14.

† Dnia 8 listopada 1979 roku zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 79, moja najukochańsza mamusia, ukochana, jedyna siostra, teściowa i babunia, śp.

JANINA CZUBIŃSKA
z domu Zboralska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 16 bm. o godzinie 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona córka z rodziną 11751g

Poznań, Londyn.

† Dnia 8 listopada 1979 roku zmarł namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, tatuś, brat, zięć i szwagier, śp.

JÓZEF TABERSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona żona z dziećmi i rodziną 2706-U3

Ul. Poplińskich 6 m. 2.

† Dnia 10 listopada 1979 roku zasnęł w Bogu, przeżywszy lat 86, mój najdroższy mąż, nasz ojciec, teść, dziadek i pradiadek

JÓZEF SZWAJOREK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godzinie 14 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA 11839g

Luboń, ul. Pułaskiego 3.

† Dnia 10 listopada 1979 roku zasnęł w Bogu, namaszczony Olejami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 53

JULIAN WALKOWIAK

Msza św. odprawiona zostanie w środę, 14 bm. o godz. 14 w kościele św. Andrzeja Poznań - Spławie, po czym pogrzeb.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA 11813g

Ul. Wołkowska 26a m. 1.

† Dnia 5 listopada 1979 roku zmarła namaszczona Olejami św. przeżywszy lat 71 moja ukochana matka, teściowa, nasza babunia i prababunia, śp.

MARIANNA KLICHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę 14 bm. o godz. 13, na cmentarzu junikowskim.

Strapiiona RODZINA 11631g

Ul. Małeckiego 24a.

† Dnia 5 listopada 1979 roku, zmarła w 83 roku życia po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św., pełna dobroci, życzliwości i szlachetności, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, babunia i prababunia, śp.

PELAGIA WLEKŁA
z domu Węclawik

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 14 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

Uroczystość pożegnania Zmarłej rozpocznie się o godz. 11.15.

W głębokim smutku pogrążona RODZINA 2671-U3

Winogrody 33 m. 11, Wojciecha 7 m. 5.

† Dnia 7 listopada 1979 roku, zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa matka i teściowa, śp.

JANINA EINBACHER
z domu Maciejewska

Pogrzeb odbędzie się w środę 14 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamia córka z mężem 11506g

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

† Dnia 9 listopada 1979 roku zmarł nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 85, śp.

ADAM WUDARCZYK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 14 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA 11735g

† W dniu 10 listopada 1979 roku zmarła przeżywszy lat 82, śp.

WANDA LISOWSKA
primo voto Ulaszynowa

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm. o godzinie 15.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona RODZINA 11844g

Ul. Wołyńska 14.

LISTOPAD
13
Wtorek

Stanisława
Mikolaja
Siołnice: 7.09—16.04

TEATRY

POZNAŃ

OPERA — nieczynna.
MUZYCZNY — g. 19 „Wesele Fonia”
POLSKI — g. 19 „UFO-oni”
NOWY (Scena Nowa) — g. 13, 20 „Powitania, pożegnania...”

KINA

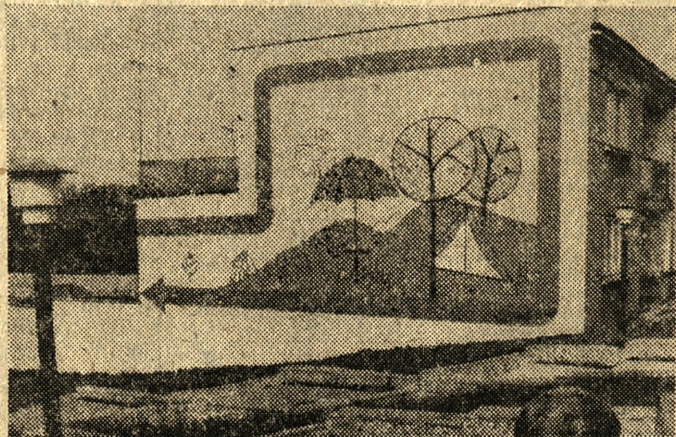
CHODZIEZ Notec: „Wypij do dna” (radz.); Polonia: „Płacówka” (pol.).
GNIEZNO Lech: „Racja stanu” (fr.).
GOSTYN: „Zdrajczyń” (radz.).
GÓRA Śl.: „Ston z Indyj” (dźwięki) (radz.); g. 18, 20 „Gwiazda estrady” (radz.).
JAROCIN: „Kłeska atamana” cz. I i II (radz.); „Dramat na polowaniu” (radz.); „Nauczyciel śpiewu” (radz.); „Kochany drapieżnik” (radz.).
KALISZ Kosmos: „Wierna żona” (fr.); „Helga” (RPN); Oaza: „Błoczek” cz. III i IV (radz.); Stylowe: „Superexpress w niebezpieczeństwie” (jap.); „Cenny depozyt” (fr.); „Simon Bolivar” (hiszp.); Syrena: „Płonący wieżowiec” (amer.); „Ebirah — potwór z głębin” (jap.); KEPNO: „Sześci 2” (amer.).
KŁODAWA: „Buffalo Bill i Indianie” (amer.).
KONIN Górnik: „Młody Frankenstein” (amer.).
KOSCIAN: „Jabberwocky” (ang.).
KROTOSZYN: „Pień wieszczów” (radz.); „Błękity ptak” (radz.).
KRZYŻ: „Panny z Wilka” (pol.).
LESZNO: „Wyznawanie miłości” cz. I i II (radz.); „Stepowy rumak” (radz.).
NOWY TOMYSL: „Autostopowicz” (czech.).
OSTRZESZÓW: „Sprężenie zwrotne” (radz.); „Zrozumiałe, gratuluje” (radz.).
PILA Iskra: „Jeśli odejdziesz” (radz.); „Strzyżby Robin Hooda” (radz.); Sokół: „Ingo zagraj w filmie” (radz.).
PLESZEW: „Zabójstwo chińskiego maklera” (amer.); „Skrydelko czy noża” (fr.).
PNIEWY: „Czeka na pana dziewczyna” (radz.); „Konik Garbusek” (radz.).
RAWICZ: „Obrót spraw” (radz.); „Heim Aleksandra Macedońskiego” (radz.).
SEJPECA: „Czas życia, czas miłości” (radz.); „Alpamyś idzie do szkoły” (radz.).
SYCÓW: „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppera” (amer.).
SZAMOTULY: „Mała syrena” (jap.); „Czas przeszły” (fr.).
SREM Klubowy: „Bilet powrotny” (pol.); Słonko: „Co z tobą?” (radz.).
SRODA: „Kłuz bez prawa przekazywania” (radz.); „Koniec imperatora Tajem” (radz.); „Wiatr w żaglach” (radz.).
TUREK: „Wielki sen” (ang.).
TRZCIANKA: „Rola cieszna” (radz.); „Przygody Robinsona Krusoe” (radz.).
WAŁCZ: „Wendeta” (fr.).
WRONKI: „Lek wykoścości” (amer.).
WRZEŚNIA: „Blokada” cz. III i IV (radz.); „Konik Garbusek” (radz.).
WSCHOWA: „Wielki sen” (ang.).
ZŁOTÓW: „I ty zobaczysz niebo” (radz.); „Biały Bim Czarne Ucho” (radz.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia: 9.05 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polskich melodii; 13.01 Stara i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Comba jazzowe; 13.40 Kacik mleczna; 14. Studio „Gama” (ok. 9.14.05 Inf. dla kierowców; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c.d. (ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców); 16. Tu Jedynka; 17.30 Radio kurier; 18. Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Konc. żywcem; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Nuty od Przeworska; 20.05 Konc. żywcem; 21.05 Olimpijski alert młodzieży; 21.05 Moskwa 80; 21.29 Utwory S. Moniuszki; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.23 Białystok na muzycznej antenie; 23. Wita Was Polska — nag. słowno-muzyczne.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 13, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 8.35 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Moto — sprawy; 9.40 „Szara Szyja” — słuchowisko; 10. „Czternaście dni legioni” — reportaż; 10.30 Jazz lat 40-tych; 10.40 Sprawy codzienne; 11. Nowe nagrania radiowe; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Od polonazy do mazurki; 12.25 Utwory I. Strawinskiego; 12.55 Na trąbce gra...; 13. Public. krajowa; 13.10 Aud. Olgi Łady; 13.35 Ze wst i o wst; 13.51 A. Salleri; 14.05 Concerto C-dur na flet, obój i orkiestrę; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Muz. Haydna; 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16. Gra Ork. N. Paramera; 16.10 Klasyki muzyki XX w. — M. Ravel; 16.40 Marzenie — fragm. pow.; 17. Operetka jej twórcy i wykonawcy; 17.20 „Śmierć ojca, czyli 13 dni A. Bloka w Warszawie”; 18. Amatorskie zespoły przy mikrofonie; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 Książki; 19. Koncert z nagrań WOSPR i TV; w Katowicach; 19.40 Dom i my; 20. Redakcyjne Forum; 20.20 Płyty stare i nowe; 21.41 J. S. Bach: motet Singet dem Herrn ein neues

Przeciw osiedlowej monotonii



W Nowym Tomyslu (województwo poznańskie) takimi przemysłowymi malowidłami próbuje się przeciwdziałać monotonii, cechującej osiedla mieszkaniowe. (bop)

Fot. — R. Królak

Poznańskie

Czterech patronów dróg

Dobrych gospodarzy mają drogi w gminie Czempin (województwo poznańskie). Opiekę nad nimi niejako z „urzędu” Rejon Dróg Publicznych w Puszczykowie, solidnie wywiązując się z zadań. Dużo mniej jednak zdziałaliby zapewne, gdyby nie współpracował z Urzędem Miasta i Gminy, a także z czempinскими kombinatami — PGR i spółdzielczym. Ich pomoc finansowa oraz w postaci sprzętu wydatnie wspiera możliwość RDP.

Kiedyś tamtejsze drogi były kiepsko utrzymane, a budowy nowych postępowały jak po grudzie. Co stan dróg oznacza w ogóle dla transportu, komunikacji i rolnictwa tłumaczyć nie trzeba. Gdy więc rzetelnie zabrano się za modernizację szos — a tam gdzie to konieczne, za ich budowę — wszyscy odetchnęli z ulgą.

Przez minione dwa lata unowocześniono około 20 km dróg. Nowych nawierzchni doczekały się odcinki: Donatowo — Błociszewo, Gorzyce — Gorzycki — Donatowo, Czempin — Kawczyn (ulepszenie tej drogi pozwoliło zrezygnować z dojazdu do Kościelna szosą o 6 km dłuższą) oraz Czempin — Borowo — Gozdzki. Dwa inne szlaki (Czempin — Słonin i Piechanin — Sroćko Wielkie) są obecnie w budowie, ale według zapewnień wykonawców — będą skończone w bieżącym roku. W niektórych robotach niefachowych duży udział mają mieszkańcy, wykonując je w czynach społecznych. Niekiedy dotyczy one nawet dróg państwowych (przykładowo Czempin — Słonin).

Poczynania te — obok korzyści dla ruchu kołowego — usprawniają też... doręczanie korespondencji. Dogodny dojazd do każdej miejscowości sprawił, że we wszystkich wioskach sołectkich ustawiono zbiorowe skrzynki na przesyłki pocztowe. Każda rodzina ma teraz swoją skrzynkę i wszyscy z jednego miejsca odbierają korespondencje.

Drogowe przedsięwzięcia przyczyniają się też do aktywizacji życia kulturalnego w gminie. Łatwiej bowiem dojechać do Czempina na koncert, wystawę czy film; łatwiej też z tymi i podobnymi propozycjami kulturalnymi dotrzeć do odległych nawet wiosek. (bop)

GŁOS WIELKOPOLSKI, przedstawiciele w województwach

KALISZ: Zofia Pacewicz, ul. Koźmierzowska 4, tel. 736-89

KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67

LESZNO: Tomasz Tałarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05

PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56

Konińskie

Grodko stożkowe z XIII i XIV wieku
czyli intrygująca zagadka

Grodki stożkowe, datowane na wieki XIII i XIV niewielkie drewniane strażnice — to jedna z archeologicznych ciekawostek Konińskiego. Ślady po nich znajdują się w Świątyni, Trzemesznie Piekarskiej, Woli Piekarskiej W Mrówkach koło Wilczyna istnieje obiekt całkowicie zrekonstruowany, stanowiący dla tego rejonu atrakcję turystyczną.

Wiadomo z grubsza jak wyglądały, że nie wszystkie były zamieszkałe na stałe, we wszystkich za to stacjonowały załogi konne. Nie do końca też wyjaśniono zadania jakie spełniały. Część naukowców

twierdzi, że ich załogi miały ostrzeżać przed najazdami krzyżakami, inni — że były one strażnicami wzdłuż granic poszczególnych księstw. Na te i inne pytania stara się odpowiedzieć Muzeum Okręgowe w Koninie, prowadzące od kilku lat szczegółowe badania archeologiczne. Do przebadania

Lied; 22 Radiowy tygodnik kulturalny; 22.40 Polska muz. współczesna; 22.55 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 7.30, 8.30, 10.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Człowiek o dwóch twarzach” — odc. pow.; 9.10 Impresje fortep. T. Flanagan; 9.30 Nasz rok 79-ty; 9.45 Konc. wiołencelowe; 10.30 Kiermasz płyt wytwórni Melodia; 11 „Zbrodnia i kara” — powieść; 11.30 Śpiewający gitarzysta G. Benson; 12 W tonacji Trójk; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Wujek Mitia” — 1 odc. opow.; 14 Mistrzowie batuty; Karol Böhm; 15.05 Powracający temat: „Martwe liście”; 15.40 Przypominamy Del Shannon; 16 Reportaż pl. „Old boy” — recepta na młodość; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79-ty; 17.05 Bliżej odciśniętych; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19. Posłuchać warto...; 19.15 „Człowiek o dwóch twarzach” — odc. pow.; 20 Z mojej płytoteki; 20.40 Płazarz miesiaca — L. Buczkowski; 21 McCoy Tyner w San Francisco; 21.35 Antologia piosenek francuskich; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Joe Pass; 22.15 Fonoteka XX wieku; 23 Nowe to

niki poetyckie — Dominik Opolski; 23.05 Między dniami a snem. Wiadomości: 6.15, 7, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 7.30 Stereo; Melodie na dzisiaj; 8. Spiewa U. Spilaska; 8.10 RTSS dla Pracujących Jez. polski Sem. I — „Trwałe wartości literatury Odrodzenia”; 8.25 D. Milhaud: Sześć tańców w trzech częściach na dwa fortepiany; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach — Patriotyzm w codziennym służbie i pracy; 9 Dla kl. II-III (wych. muz.); „Kończymy melodie”; 9.25 Podróże muzyczne po kraju; 9.40 Dla przedszkoli „Szara szyja” — słuchowisko; 10 Dla kl. VI (historia) „Zagiel na niebie”; 10.30 Sześć tańców przyjaźni; 11 Dla szkół średnich (historia) „Stare bogi i nowy Bóg”; 11.30 Puccini: Sceny z op. „Cyganeria”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy z Bydgoszczy; 12.25 Gielda płyt; 13 J. rosyjski; 13.20 Dla kl. II-III (wych. muz.); „Kończymy melodie”; 13.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Angielskie ballady ludowe; 15.05 Małyśki; 15.40 Książki, do których wracamy „Wyspiarski” — fragm. pow.; 16.05 H. Creator „Jak rodzi się pomysł”; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 16.40 Z cyklu „Postawy i działania”; 16.50 Radioexpress; 17 Stereo; Spiewa Z. Sośnicka; 17.15 Aud. społeczna; 17.25 Stereo; Gra Poznańska Orkiestra Kameralna PRiTV pod dyr. A. Duczmał; 18.25 „Rozmawiamy o języku” — aud. z telef. udziałem słuchaczy; 19.15 J. angielski; 19.30 Nowe nagrania radiowe; 20.10 Konc. kameralny Triad Barokowego w Filharmonii Narodowej; 21.20 Nowa muzyka naszych przyjaciół; 21.50 NURT — filozofia „Dialektyka jako teoria rozwoju”; 22.15 Prądy i poglądy — Socjaldemokracja a kraj rozwijający się; 22.35 Radiowo-TV Szkoła Średnia dla Pracujących Historia Sem. I „Państwo Bolesława Chrobrego”; 22.50 D. Scarlatti: Sonata A-dur.

Pilskie

Pasma chodziejskich poczynañ
jeszcze nie zakończone

Ktoś kto nie był w Chodzieży w ostatnich kilku latach może nie poznać tego miasta. Kiedyś kierowcy, których trasa wiodła przez to miasto bardzo narzekali. Jazda wąskimi uliczkami, postoje przed zlabaniem kolejowym tamowały bowiem i dezorganizowały płynność ruchu drogowego. Dziś przez Chodzież przejeżdża się w ciągu kilku minut szybką obwodnicą. Wzdłuż kilkukilometrowego odcinka nowoczesnej arterii komunikacyjnej rozciągają się tereny zielone.

Chodzież stale się rozbudowuje i unowocześnia. Bieżąca pięciolatka ma się ku końcowi, co oznacza m. in., że trzeba przekazać do użytku 450 mieszkań. Sporo, ale będzie ich znacznie więcej. Z inicjatywy załóg zakładów pracy i młodzieży ZSMP powstanie dodatkowo kilka bloków patronackich. Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego zbuduje 70 mieszkań, a załoga chodziejskiego zakładu Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej oraz Zakładu Inżynierii Komunalnej — 60 mieszkań. Nadto wcześniej PBR wybudowało dla swojej załogi hotel młodzieżowy robotnika.

Dzięki tym inicjatywom czę

ściowo rozwiązane zostaną w tych przedsiębiorstwach potrzeby kadrowe. Niedobór mieszkań w Chodzieży nadal jednak jest dotkliwy. Szczególnie ich brak odczuwają Chodziejskie Zakłady Porcelany i Porcelitu, w których zatrudnienie wciąż jest mniejsze niż planowane. Ludzie do pracy by się znaleźli, ale potrzeba nowych mieszkań.

Na uwagę zasługuje inicjatywa polegająca na wykonywaniu robót wykończeniowych przez przyszłych mieszkańców. Na nieco inny pomysł wpadła dyrekcja chodziejskiego sanatorium PKP. Przejęła ona obiekt, w którym po modernizacji uzyska się 12 mieszkań dla lekarzy.

Po wybudowaniu dwóch potrzebnych zbiorników na wodę okazało się, że jej niedobór jest znacznie większy... niż możliwości istniejących ujęć wody. Budowa nowego ujęcia nie jest łatwa, gdyż odpowiednie złoża znajdują się w dość odległym miejscu. W Chodzieży tego zrobić nie można. Przypomnijmy, że gdy wywiercono studnię głębinową, to lustro wody w Jeziorze Strzeleckim zaczęło opadać. Uratowano je znacznym kosztem, zasilając specjalnym kilkukilometrowym wodociągiem.

Może się Chodzież pochwalić dobrą gastronomią. Restauracja „Chodziezanka”, to nowa placówka, „Amfiteatralna” została gruntownie zmodernizowana. Jest jeszcze kilka innych kawiarni. Gorzej natomiast z handlem. Brak sklepów przede wszystkim na nowych osiedlach przy ulicach Reymonta i Małachowskiego. Wprawdzie są planowane dwa duże pawilony (spożywczy i przemysłowy o łącznej powierzchni ponad 4000 m kw.), ale termin ich przekazania do użytku wciąż się odwleka. Dostępność usług powinna się poprawić po wybudowaniu w centrum miasta dużego domu usług oraz przekazanie po rekonstrukcji zabytkowych domów tkaczy na zakłady usługowe.

Lepiej niż gdzie indziej wygląda w Chodzieży opieka nad dziećmi. W ostatnich latach przybyło kilka nowych placówek (dwa przedszkola i żłobek), a jedno przedszkole zostało rozbudowane. Będą dalsze.

Za pięć lat Chodzież obchodzić będzie swoje 550-lecie. Do tego czasu gospodarze miasta i jego mieszkańcy chcą wiele do konia.

WŁADYSŁAW WRZASK

W ostrowskim „Empiku”

Japońskie pianistki
i kapitan Baranowski

Od pięciu lat działa w Ostrowie Klub Międzynarodowej Prasy i Książki. W tym okresie był on miejscem bez mała 400 rozmaitych imprez społeczno-politycznych, kulturalnych i popularnonaukowych. Wzięło w nich udział ponad 27 000 osób.

Często podejmowani są w klubie muzycy, literaci, sportowcy. Z tych ostatnich swoimi przeżyciami podzielili się m. in. Wanda Rutkiewicz, Adela Dankowska i kapitan Krzysztof Baranowski. Koncertowali m. in. japońskie pianistki — Kyoko Koyama i Yoh.

Do zadań klubu należy nauczanie języków obcych. Niestety, dotychczas — z braku pomieszczeń — zajęć takich nie było. Mają się jednak zacząć w przyszłym roku, po zaadaptowaniu drugiego i trzeciego piętra budynku — siedziby klubu (wyprowadzi się stamtąd Ostrowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Planuje się tam urządzać m. in. laboratorium językowe. (ewi)

Kaliskie

Stomatolodzy stawiają na fluor

Wskaźnik zatrudnienia stomatologów w Kaliszkim — 1 na 10 000 mieszkańców — stawia je na 32 miejscu w kraju.

Liczba osób przyjętych w miejskich poradniach stomatologicznych w roku 1978 w porównaniu do roku 1977 zmniejszyła się o 4 969 osób. W tym samym okresie, w tych samych placówkach w województwie przybyło dziesięciu etatowych lekarzy stomatologów.

Zmniejszyła się również liczba przyjęć w poradniach stomatologicznych w wiejskich ośrodkach zdrowia: w roku 1977 leczono w nich 173 273 pacjentów, w następnym — 166 353. Natomiast w ostatnich dwóch latach szkolnych zwiększyła się liczba dzieci przebadanych, wyleczono też więcej małych pacjentów.

W związku z niewystarczającą opieką stomatologiczną w województwie, Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu, zorganizował naradę kierowników poradni stomatologicznych Zespołów Opieki Zdrowotnej. Postawiono upowszechniać fluorową profilaktykę próchnicy zębów (by obciążyć nią wszystkich, dzieci w wieku 5 i 6 lat). Potrzebne jest także zwiększenie liczby grup dyspanseryjnych w poradniach stomatologicznych. (ewi)

Leszczyńskie

Bezpieczniej
na szosach

W tym roku na drogach Leszczyńskiego jeździ się bezpieczniej niż w roku ubiegłym. W porównaniu danych w okresie od sierpnia do października roku ubiegłego i bieżącego wynika, że liczba wypadków i kolizji zmniejszyła się z 363 do 341. Zabitych i rannych też by

ło mniej — w roku ub. 182 osoby, a w tym roku 159 osób.

Poprawa bezpieczeństwa, to — zdaniem władz komunikacyjnych i milicji — zastęga wprowadzonego latem tego roku ograniczenia dopuszczalnej prędkości do 90 km/godz dla samochodów osobowych oraz 70 km/godz dla ciężarowych. Czy mniej niż przed rokiem wypadków i będzie także w najniebezpieczniejszym i najbardziej niebezpiecznym dla użytkowników dróg okresie jesienno-zimowym? (tt)

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 — TTR. RTSS. Uprawa roślin (sem. 3) „Zbiór i przechowywanie zbóż”;
6.30 — TTR. Hodowla zwierząt (sem. 3) „Użytkowanie koni”;
6.05 — Dla najmłodszych „Czerwone, żółte, zielone” (kl. I-III) „Na wiejskiej drodze” (kol.);

12.00 — J. polski (kl. VI) — W. Katarzyna „Samotny biały żagiel”;
12.25 — TTR. Uprawa roślin (sem. 1) „Gleby o mniejszym zasięgu obszarowym”;

14.00 — TTR. Hodowla zwierząt (sem. 1) „Procesy przemiany materii”;

15.30 — Telewizyjny Klub Seniora (kol.);

16.00 — Obiektyw;

16.20 — Dziennik (kol.);

16.30 — Studio Telewizji Młodych (kol.);

17.00 — „Interstudio” (kol.);

17.25 — Sonda: „Kolorowo na białym” (kol.);

17.50 — Dzień dobry, w kręgu rodziny;

18.25 — „Między nami jaskiniowcami” — film animowany (kol.);

18.50 — Radzimy rolnikom (kol.);

19.00 — Dobranoc (kol.);

19.10 — Siódemka;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.15 — „Sam i Sally”, odc. pt. „Dedelia” — film fab. TV francusko-włoskiej (kol.);

21.15 — „Camerata” (kol.);

21.40 — „Nigdy więcej” — „Feldzug” 1939 — „Pamięć z Polski” — film dok.;

PROGRAM 2

18.45 — „Zwierzyniec” (powt.);

14.10 — „Racza moja miłość” — czechosł. film fab. (powt.);

15.30 — „Śledztwo zostało wznowione” (powt.);

16.05 — Język angielski — Kurs podstawowy, 1. 7;

16.35 — Język niemiecki — Kurs podstawowy, 1. 7;

17.00 — Kino Telewizji Najmłodszych — w programie filmy: „Czarodziejskie okulary”, „Ciekawostki”, „W kropli wody” (kol.);

17.30 — Poradnia „Zaufanie”;

18.00 — „Prawo dla wszystkich” (kol.);

18.30 — „Program morski”;

19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.15 — „Włóczęga melomana” (kol.);

21.20 — 24 godziny (kol.);

21.30 — Premiera w Dwójce: „Cyjanek i kropka deszczu” — rum. film fab. (kol.);